



Projekt ustawy o dystrybucji ubezpieczeń jest zbyt ogólny. Część zapisów w nim zawartych może spowodować szereg wątpliwości interpretacyjnych, a w konsekwencji rodzić ryzyka w działalności zakładów ubezpieczeń - ostrzega Konfederacja Lewiatan.

Zdaniem Lewiatana istnieje konieczność zmiany lub doprecyzowania zapisów odnoszących się w szczególności do:

- nowych obowiązków informacyjnych wobec klienta (charakter otrzymywanego wynagrodzenia, możliwość złożenia reklamacji),
- obowiązku przekazania przez dystrybutora wystandaryzowanego dokumentu, zawierającego informacje o umowie ubezpieczenia i dystrybutorze,
- określania wymagań i potrzeb klienta przed zawarciem umowy ubezpieczenia,
- zasad wynagradzania dystrybutora (zgodny z najlepiej pojętym interesem klienta, nie może mieć wpływu na oferowanie danego produktu),
- szkoleń zawodowych (15 godzin rocznie),
- sprzedaży pakietowej (koszt każdego produktu, możliwość odrębnego zakupu).

Projekt ustawy o dystrybucji ubezpieczeń ryzykowny dla firm

– Projekt ustawy nie określa też form w jakich mają być spełniane postanowienia tej regulacji podczas wykonywania czynności agencyjnych w procesie dystrybucji ubezpieczeń. Proponujemy doszczegółowienie wielu przepisów lub zawarcie w ustawie postanowień delegujących doprecyzowanie w aktach wykonawczych – mówi Anna Dużyńska – Pucha, ekspertka Konfederacji Lewiatan.